

Sygn. akt I ACa 286/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Krzysztof Depczyński**

**Sędziowie: SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)**

**SA Dariusz Limiera**

**Protokolant: sekretarz sądowy Agata Jóźwiak**

**po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2019 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa J. O.**

**przeciwko Z. C.**

**o ochronę dóbr osobistych**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku**

**z dnia 28 listopada 2017 r. sygn. akt I C 1761/16**

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od J. O. na rzecz Z. C. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w P. na rzecz adwokat A. B. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygnatura akt I ACa 286/18**

## UZASADNIENIE

**W dniu 17 sierpnia 2016 r. J. O. wystąpił ostatecznie przeciwko Z. C., jako (...) Centrum (...) w Ż. o zasądzenie kwoty 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia bądź odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu oraz renty w wysokości po 2.000 zł miesięcznie. Ostatecznie pełnomocnik powoda w stanowisku końcowym sprecyzował, że powód dochodzi zadośćuczynienia oraz renty w wysokości po 2.000 zł miesięcznie**

**Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Stwierdził, że powództwo jest bezzasadne, a nadto nieudowodnione.**

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo J. O. przeciwko Z. C. oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł z tytułu części kosztów procesu.**

Sąd Okręgowy poprzedził swe rozstrzygnięcie następującymi ustaleniami faktycznymi:

Powód był zatrudniany w Centrum (...) w Ż. w wymiarze 0,68 etatu na stanowisku nauczyciela praktycznej nauki zawodu w okresie od 1 września 2008 r. do 31 sierpnia 2009 r. Obecnie jego dane osobowe w postaci jego akt osobowych przechowywane są w Centrum (...) w Ż. przez okres 50 lat. Teczka osobowa powoda przechowywana jest wraz z innymi w szafie pancernej w sekretariacie Centrum (...) w Ż., do której klucz ma jedynie referent do spraw administracyjno – księgowych, jako że do jego obowiązków należy archiwizowanie danych osobowych. Dane osobowe z teczek osobowych nie są one wydawane osobom nieupoważnionym i bez podstawy prawnej.

(...) Centrum (...) w Ż. jest Z. C.. Organem prowadzącym Centrum (...) w Ż. jest Powiat (...)

W 2013 r. powód złożył skargę do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w W. na przetwarzanie jego danych osobowych przez (...) Centrum (...) w siedzibą w Ż., w tym ich udostępnienia osobom nieupoważnionym. Podniósł, że nie pracuje od kilku lat, a pracodawca przetwarza jego dane osobowe bez jego zgody i wiedzy - chodzi o pismo dotyczące jego wykształcenia, skierowane do poseł J. P. i Komendy Policji W. – Ż.. Wniósł, aby Generalny Inspektor nakazał usunięcie uchybień przez dyrektora Centrum oraz kadrową, gdyż nie otrzymał od tych osób żadnych informacji, dotyczących jego osoby, a nadto ustanowił zakaz udostępnienia danych osobowych, zabezpieczenie danych i przekazanie ich innym podmiotom, tj. Archiwum Państwowemu (...) W. Oddział w M..

Decyzją z dnia 15 kwietnia 2015 r. po rozpoznaniu skargi powoda na przetwarzanie jego danych osobowych przez (...) Centrum (...) z siedzibą w Ż. przy ul. (...), w tym ich udostępnienie osobom nieupoważnionym, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych w W.:

1. nakazał (...) Centrum (...) z siedzibą w Ż. usunięcie uchybień w procesie przetwarzania danych osobowych J. O. poprzez spełnienie wobec niego obowiązku informacyjnego określonego w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych w związku z art. 32 ust. 1 pkt 2 tej ustawy przez udzielenie mu informacji o celu, zakresie i sposobie przetwarzania jego danych osobowych,

2. w pozostałym zakresie odmówił uwzględnienia wniosku.

W toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych ustalił m.in.:

W dniu 12 stycznia 2012 r. (...) Centrum (...) w Ż. na wniosek Komendy Powiatowej Policji w M. z dnia 10 stycznia 2017 r. o udostępnienie danych osobowych powoda w zakresie jego zatrudnienia i przedłożonych dokumentów dotyczących jego wykształcenia udzielił pisemnej odpowiedzi. Podał, że powód był zatrudniany w Centrum (...) w Ż. w wymiarze 0,68 etatu na stanowisku nauczyciela praktycznej nauki zawodu w okresie od 1 września 2008 r. do 31 sierpnia 2009 r., że powód w celu zatrudnienia przedłożył odpis dyplomu ukończenia Studiów Politechniki (...)/ (...) oraz wypełnił kwestionariusz osobowy, świadczący o posiadanych kwalifikacjach i przebiegu dotychczasowej pracy.

Na wniosek Komendy Rejonowej Policji W. z dnia 28 marca 2012 r. o dokonanie weryfikacji pod względem autentyczności aktu nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego, jaki powód przedłożył w Zespole Szkół (...) w W., Dyrektor Centrum wskazał, że Centrum wydało akta nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego z dnia 10 lipca 2009 r. nr (...).

Pismem z dnia 18 lipca 2012 r. poseł na Sejm RP - J. P. zwróciła się do Centrum na podstawie art. 19 i 20 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora o udostępnienie informacji, czy powód otrzymał w dniu 10 lipca 2009 r. akt nadania stopnia nauczyciela kontraktowego. Wskazała, że informacja ta jest konieczna związku

z ustaleniami, że powód posługiwał się fałszywym dyplomem szkoły wyższej i wykonywał zawód nauczyciela na podstawie sfalszowanych dokumentów.

Pismem z dnia 24 lipca 2012 r. Dyrektor Centrum udzielił odpowiedzi treści takiej, jak w ww. piśmie z dnia 3 kwietnia 2012 r.

Powód skierował do Dyrektora Centrum pismo z dnia 6 maja 2013 r., w którym wniósł o uzyskanie informacji o celu, zakresie, sposobie i okresie przetwarzania jego danych od dnia 6.05.2013 r. W odpowiedzi Centrum poinformowało powoda, że jego dane osobowe nie były nigdzie przekazywane z inicjatywy Centrum. Informacje z akt osobowych powoda były udostępniane jedynie uprawnionym do tego organom na ich wniosek.

Pismem z dnia 31 października 2013 r. Komenda Powiatowa Policji w Ż. zwróciła się do Dyrektora Centrum o udzielenie informacji, w jakim okresie, na jakim stanowisku i w jakim charakterze powód był zatrudniony w Centrum, jakie wynagrodzenie otrzymywał w/w w stosunku miesięcznym i w całym okresie zatrudnienia (podstawowe wynagrodzenie, dodatki, premie itp.), czy w okresie zatrudnienia podnosił kwalifikacje zawodowe, jeśli tak to kiedy i przed jakimi komisjami, o ile wzrosło jego wynagrodzenie po podniesieniu kwalifikacji oraz o dołączenie kserokopii teczek osobowych powoda. W w/w piśmie zaznaczono, aby ww. informacje przesłać do Zespołu do (...) z Przystępczością Zorganizowaną i Korupcji KPP.

Dyrektor Centrum pismem z dnia 12 listopada 2013 r. udostępnił Policji dane osobowe powoda we wnioskowanym zakresie.

W uzasadnieniu decyzji Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wskazał, że udostępnienie przez dyrektora Centrum danych osobowych powoda posłowi na Sejm RP J. P. oraz jednostkom Policji nastąpiło w oparciu o przepisy prawa zgodnie z przesłanką określoną w art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Zatem w tym zakresie skarga powoda była niezasadna. Jedynie w zakresie udzielenia powodowi przez dyrektora Centrum informacji o celu, zakresie i sposobie przetwarzania jego danych osobowych przez

dyrektora Centrum po rozwiązaniu z powodem umowy o pracę, o którą powód zwrócił się pismem z dnia 6 maja 2012 r. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych uznał skargę za zasadną. Uznał, że pismo dyrektora Centrum z dnia 20 maja 2012 r. nie zawiera informacji o celu, sposobie i zakresie przetwarzania danych osobowych powoda, co stanowi naruszenie art. 33 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych nakazał zatem dyrektorowi Centrum usunięcie uchybień w procesie przetwarzania danych osobowych powoda przez wypełnienie wobec niego obowiązku informacyjnego

Pozwany nie udzielał informacji o danych osobowych powoda bez podstawy prawnej, nie udzielał informacji również dziennikarzom

Powód był karany dwukrotnie przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Ż. w W. i Sąd Rejonowy w Mławie.

Powód ma 52 lata. Ma problemy z kręgosłupem. Utrzymuje się z zasiłku okresowego i zasiłku celowego. Pomaga mu finansowo syn, który przebywa za granicą. Powód ma na utrzymaniu dwie córki: jedna z nich studiuje prawo, druga uczy się w szkole średniej

Powyższy stan faktyczny Sąd I Instancji ustalił na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dokumenty urzędowe i prywatne nie zostały przez żadną ze stron zakwestionowane pod względem autentyczności ani prawdziwości.

Powód, mimo kilku terminów rozpraw nie dokonał w żadnej mierze sprecyzowania swoich zarzutów bezprawności działania pozwanego ponad te, które przedstawił w skardze do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, nie powiązał ich z żadnymi konkretnymi wydarzeniami i okolicznościami, poprzestając na tych ogólnikowych twierdzeniach. Powód nie konkretyzował kiedy ukazał się artykuł prasowy dotyczący jego osoby i jakiej był

treści. Przyznał, że sam nie czytał tego artykułu, a dowiedział się o nim od osoby trzeciej. Powód nie wskazywał jednoznacznie, że informacje o jego osobie przedstawione w artykule pochodziły od pozwanego. Przyпускаł jedynie, że prawdopodobnie to pozwany przekazywał informacje, a jeżeli nie, chciał aby w tym postępowaniu Sąd prowadził czynności ukierunkowane na poszukiwanie sprawców upublicznienia danych osobowych powoda. Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda w tym zakresie. Podejmowanie przez Sąd inicjatywy w tym zakresie byłoby sprzeczne z zasadami dyspozycyjności i kontradiktoryjności. Przy ogólnikowym, lakonicznym i niejasnym opisanu podstawy faktycznej przez powoda prowadzenie dalszego postępowania nie miałyby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego powodu Sąd oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków K. M. i T. B..

Świadek A. W. zeznał, że nic mu nie wiadomo na temat udostępniania przez pozwanego danych osobowych powoda. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z dodatkowych zeznań świadka A. W., gdyż nie zostały wskazane żadne nowe okoliczności, na jakie miałby zostać przesłuchany świadek, a które nie mogły być wyjaśnione podczas przesłuchania świadka na rozprawie w dniu 26 października 2017 r.

Nadto Sąd oddalił wniosek powoda o zwrócenie się do Prokuratury Rejonowej w Mławie o przesłanie akt Ds. 227/17, jako że ten ostatni dowód został powołany na okoliczność przyczyn odmowy wszczęcia dochodzenia ze zgłoszenia powoda. Powyższe wnioski powoda zostały uznane za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia, gdyż prowadziłyby jedynie do zwłoki w postępowaniu (art. 217 § 3 k.p.c.).

Sąd oddalił także wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka w osobach nie wskazanego z imienia i nazwiska pracownika Kuratorium (...) Delegatura w C. (k. 104). Wniosek ten nie mógł zostać uwzględniony, gdyż brak dostatecznego sprecyzowania środka dowodowego uniemożliwia wydanie właściwego postanowienia w trybie art. 236 k.p.c. i przeprowadzenie dowodu.

Pozwany nie uczynił zadość zobowiązaniu zgodnie z wnioskiem powoda do złożenia całej dokumentacji i korespondencji dotyczącej powoda, dlatego że pozwany, jako osoba fizyczna nie dysponuje tą dokumentacją

W tych warunkach Sąd meriti uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu. Powód w reżimie odpowiedzialności deliktowej dochodził roszczeń majątkowych, wynikających z faktu naruszenia jego dóbr osobistych poprzez bezprawne przetwarzanie jego danych osobowych. Żądane zadośćuczynienie miało stanowić środek ochrony dóbr osobistych powoda – jego danych osobowych o wykształceniu i warunkach zatrudnienia. Podstawę prawną roszczenia powoda o zadośćuczynienie stanowił zatem przepis art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Sąd podkreślił, że nie każde prawo może być utożsamiane z odpowiednim dobrem osobistym. Dobrami osobistymi człowieka są jedynie pewne wartości niematerialne, łączące się ściśle i trwale z jednostką ludzką. Przykładowe dobra osobiste wymienia art. 23 k.c. Pod wpływem judykatury i doktryny lista dóbr osobistych jest ciągle poszerzana, co jednak nie może oznaczać całkowitej dowolności w tym zakresie. Przede wszystkim nie powinno utożsamiać się dóbr osobistych z prawami i wolnościami człowieka i obywatela, a tym samym nie można uznawać, że prawa podstawowe we wszelkiej postaci są chronione za pomocą środków przewidzianych w art. 24 k.c.. Przy precyzowaniu dóbr osobistych nauka i orzecznictwo, zgodnie akcentuje właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Podkreśla się, że są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, niepoddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości.

Sąd podkreślił, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego, ale obiektywna reakcja społeczeństwa, tj. to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie.

W sprawie konieczne było w pierwszej kolejności ustalenie, czy doszło do dopuszczenia się przez pozwanego bezprawnego działania lub zaniechania. Po pozytywnych ustaleniach w dalszej kolejności konieczne byłoby

stwierdzenie, czy na skutek tego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i czy ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda uzasadnia przyznanie mu majątkowej ochrony dóbr osobistych.

Sąd I instancji uznał, że w świetle zgromadzonych dowodów brak było podstaw, aby uznać, że jakiegokolwiek działania pozwanego w sprawie przetwarzania danych osobowych powoda dokonane zostały z naruszeniem prawa. W ocenie Sądu nie doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda w związku z działaniami pozwanego, działania te zostały podjęte w oparciu o obowiązujące przepisy prawa.

Centrum (...) w Ż. przechowuje dane osobowe powoda, jako swojego byłego pracownika. Czyni to w realizacji wynikającego z art. 125a ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawa z dnia 23 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych określa zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych oraz prawa osób fizycznych, których dane osobowe są lub mogą być przetwarzane w zbiorach danych. Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy przetwarzanie danych jest dopuszczalne nie tylko wtedy, gdy osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych (pkt 1), ale także gdy jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa (pkt 2). Dlatego zgoda osoby, której dane dotyczą, nie jest jedyną podstawą przetwarzania danych osobowych.

Zdaniem Sądu powód nie udowodnił, że pozwany- jako osoba fizyczna- dopuścił się nieprawidłowości przy przetwarzaniu danych osobowych powoda. Akta osobowe powoda przechowywane są w warunkach uniemożliwiających uzyskanie do nich dostępu przez osoby nieuprawnione. Pozwany, jako (...) Centrum (...) w Ż. udzielał informacji o wykształceniu i warunkach zatrudnienia powoda jedynie podmiotom upoważnionym, tj. Policji i oraz posłowi na Sejm RP, J. P.. Udostępnienie przez dyrektora Centrum danych osobowych powoda na rzecz tych podmiotów nastąpiło na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych. Wniosek Policji o udostępnienie danych osobowych powoda miał oparcie w art. 15 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, a wniosek posła na Sejm RP- J. P. miał oparcie w art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Centrum (...) w Ż. jest jednostką organizacyjną Powiatu (...), a zatem jednostką organizacyjną samorządu terytorialnego. Zatem i podmioty, które wniosły o udostępnienie danych osobowych powoda i sam dyrektor Centrum Zawodowego i Ustawicznego w Ż., który udostępnił dane osobowe powoda na ich wniosek, działali na podstawie i w granicach prawa.

Także Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych w prowadzonym postępowaniu administracyjnym nie stwierdził żadnych uchybień w zakresie sposobu przetwarzania samych danych osobowych przez Centrum (...) w Ż.. Nieprawidłowość dotyczyła jedynie nieudzielenia powodowi informacji na temat przetwarzania danych osobowych powoda. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych nakazał dyrektorowi Centrum Zawodowego i Ustawicznego w Ż. poprawienie pisma skierowanego do powoda, tak aby w odpowiedni i kompletny sposób udzielało ono informacji o celu, zakresie i sposobie przetwarzania danych osobowych powoda. Pozwany zrealizował obowiązek nałożony na niego przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

Powód nie udowodnił również, że pozwany jako osoba fizyczna udostępnił informacje na temat zatrudnienia i wykształcenia powoda osobom nieupoważnionym, w tym także, że miał jakikolwiek związek z artykułem prasowym, dotyczącym powoda, który rzekomo ukazał się w lokalnej gazecie. Powód nie przedstawił Sądowi tego artykułu, nie miał też bliższych danych dotyczących publikatora, autora, ani jego dokładnej treści. Z pozwu wynika, że powód nie jest pewny, że informacje uzyskane do redagowania tego artykułu pochodziły od pozwanego. W ocenie Sądu, nie można więc przypisać bezprawności działaniom pozwanego.

Powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie także w sytuacji, gdyby powód ostatecznie wskazał, że dochodzi kwoty 200.000 zł z tytułu odszkodowania. Z uwagi na brak wykazania przez powoda bezprawności działania pozwanego oraz z uwagi na to, że podstawą roszczeń powoda nie jest szkoda na osobie brak było także podstaw do uwzględnienia roszczenia o rentę.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata, ponoszonych przez Skarb Państwa, podwyższonych o stawkę podatku VAT, stanowi art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o

adwokaturze w zw. z § 8 pkt 7, § 2, § 4 ust. 1, 2, 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 r. Wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu stosownie do §4 ust. 3 powołanego rozporządzenia zostało podwyższone o 23 % stawkę podatku od towarów i usług.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c.. Powód, jako strona przegrywająca sprawę w całości zobowiązana jest zwrócić na żądanie pozwanego poniesione przez niego koszty celowej obrony. Koszty te są równe połowie wysokości wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego, wynikającej z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackiego z dnia 22 października 2015 r. obliczonej przy wartości przedmiotu sporu przewyższającej 200.000 zł w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłacie skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Mając na uwadze, że pełnomocnikowi powoda, działającemu z urzędu zostało przyznane wynagrodzenie w wysokości połowy stawki maksymalnej przy wartości przedmiotu sporu przewyższającej 200.000 zł, Sąd uznał, że zasady słuszności przewidziane w art. 102 k.p.c. przemawiają, aby pozwanemu przyznać koszty zastępstwa procesowego także w wysokości połowy stawki minimalnej.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł powód. Zaskarżył wyrok w części tj. w pkt. I oraz II.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów:

1. prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. przez przyjęcie że:

-powodowi nie przysługuje zadośćuczynienie „za bezprawne przetwarzanie jego danych osobowych" przez pozwanego, w sytuacji gdy m.in. Decyzja Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 15 kwietnia 2015r. znak sprawy (...) / (...), częściowo uznała skargę powoda za zasadną;

- art. 24 § 1 k.c. poprzez uznanie, że zachowanie pozwanego wobec powoda mieściło się w ramach porządku prawnego i nie było dotknięte cechą bezprawności, a czynności w związku z przetwarzaniem danych osobowych powoda były w ramach obowiązujących przepisów prawa;

2. obrazę przepisów postępowania tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności przez pominięcie zeznań i uwag powoda dotyczących rozpowszechniania przez pozwanego nieprawdziwych informacji na jego temat ( np. przekazywanie informacji dziennikarzom), mających na celu jego przedstawienie w negatywnym świetle (artykuł prasowy), odczuwania przez powoda negatywnych skutków ich zachowania i konsekwencji działań pozwanego,

- art. 233 § 1 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i uznanie, że pozwany nie dokonał naruszenia dóbr osobistych powoda: dobrego imienia, jego danych osobowych o wykształceniu i warunkach zatrudnienia, zaś twierdzenia powoda są wyrazem subiektywnych odczuć powoda,

- art.102 k.p.c. poprzez wskazanie, że w sprawie nie zachodziły żadne szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie tej normy.

3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez:

- uznanie, pozwany nie udzielał informacji o powodzie - jego danych osobowych- bez podstawy prawnej oraz nie udzielał informacji dziennikarzom,

- ustalenie, iż powód nie wykazał bezprawności działania pozwanego, szkody oraz związku przyczynowego, w sytuacji gdy utrata pracy powoda przyczyniła się do jego uszczerbku na zdrowiu i w konsekwencji zmniejszyły się możliwości zarobkowe oraz zwiększyły się potrzeby życiowe powoda oraz jego rodziny - przemawiały za zasądzeniem renty.

Apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z ostrożności procesowej powód wniósł o nieobciążanie go kosztami zastępstwa procesowego w przypadku oddalenia apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu- na podstawie art. 385 k.p.c.

***W pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć czy ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku zostały poczynione zgodnie z obowiązującą procedurą i czy ocena przeprowadzonych dowodów mieści się w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. oraz czy na tej podstawie Sąd I instancji dokonał ustaleń, odpowiadających zebranym dowodom.***

***Zgodnie z w/w przepisem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest zatem oceną swobodną i podlega ochronie prawnej. Podkreślenia wymaga, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 lutego 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniem wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00). Zarzut apelacji dla swej skuteczności nie może stanowić przedstawienia przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, odmiennej od przyjętej przez Sąd. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe, jak to uczynił apelujący.***

***Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, opierając się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego treść nie budziła wątpliwości, dokonał prawidłowej oceny zebranych dowodów i wyciągnął, stosując prawo materialne, właściwe wnioski.***

Apelacja odwołuje się do oceny powoda, zgodnie z którą powództwo jest oczywiście zasadne, a przeprowadzone dowody, także zdaniem powoda, pozwalały na przyjęcie jego argumentacji. Tymczasem zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach. Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą.

Powyższe stwierdzenie należy odnieść do powoda, który nie podolał ciężarowi udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne. Także w apelacji nie wskazuje się takich danych co do faktów i dowodów na ich poparcie, które by uzasadniały zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda żądanych kwot.

Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, że w obowiązującym modelu postępowania cywilnego nie jest rzeczą sądu zastępowanie stron w czynnościach, do których obliuguje je przepis art. 232 k.p.c. W szczególności Sąd nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązki procesowe wynikające z art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. obciążają stronę niezależnie od tego, czy korzysta ona z profesjonalnego zastępstwa procesowego czy też działa w procesie samodzielnie. ( tak m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 września 2017 r. w sprawie I ACa 176/17)

W świetle przywołanych reguł należy stwierdzić, że wbrew zarzutom apelującego materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że doszło do bezprawnego przekazania i upublicznienia jego danych osobowych, które skutkowałoby naruszeniem dóbr osobistych- zwłaszcza-jak wskazał w apelacji- jego czci. Cześć człowieka wiąże się ściśle z jego godnością. Jej waga jest znaczna. Została ona wyraźnie wymieniona w art. 23 k.c. W czci człowieka wyróżnia się dwie strony: stronę wewnętrzną, nazywaną godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi, a także stronę zewnętrzną, oznaczającą dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. W sprawie o obrazę (naruszenie godności wewnętrznej) przy ocenie naruszenia czci należy uwzględnić nie tylko znaczenie używanych słów, ale również cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Konieczne jest zachowanie proporcji i umiaru (prof. Maksymilian Pazdan w: "System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna", Tom 1, Wydawnictwo C.H. Beck Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2007 r. str.1119-1122).

Tymczasem w apelacji, poza ogólnikowym zarzutem, że Sąd I instancji zaniechał rozważenia całokształtu materiału dowodowego, w tym zeznań powoda i świadków co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie ma żadnego odniesienia do odpowiednich fragmentów zeznań powoda, czy zeznań poszczególnych świadków, które zostały niewłaściwie ocenione lub w sposób nieuprawnione pominięte w konstruowaniu stanu faktycznego. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że powód nie udowodnił, iżby pozwany - jako osoba fizyczna - udostępnił informacje na temat zatrudnienia i wykształcenia powoda osobom nieupoważnionym i że miał jakikolwiek związek z artykułem prasowym dotyczącym powoda, którego treść zresztą nie jest znana. Powód nie przedstawił tego artykułu w toku procesu, nie miał też bliższych danych dotyczących publikatora, autora, ani jego dokładnej treści. Sam nie miał wiarogodnych danych, że uzyskane do redagowania tego artykułu informacje pochodziły od pozwanego, wskazując, że prawdopodobnie informatorem był pozwany i należy to sprawdzić.

Zarzucane w apelacji błędy w ustaleniach faktycznych nie miały miejsca. To, że pozwany, działający zresztą jako funkcjonariusz publiczny zatrudniony w jednostce organizacyjnej Powiatu (...), nie udzielał informacji bezprawnie potwierdził Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych w swej decyzji z dnia 15 kwietnia 2015 roku, odmawiając uwzględnienia wniosku powoda w tym zakresie. Powód zdaje się nie dostrzegać, że (...) wytknął jedynie nienależyte wywiązanie się przez pozwanego, jako Dyrektora Centrum, z obowiązku informacyjnego wobec powoda, wynikającego z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych, co zresztą zostało niezwłocznie naprawione, natomiast (...) w obszernym wywodzie wskazał, że nie doszło do bezprawnego ujawnienia danych dotyczących powoda ani w stosunku do Komendy Powiatowej Policji w M. ani w stosunku do J. P. - jako posłanki na Sejm RP. Co do tych okoliczności, stanowiących podstawę faktyczną żądania powoda, pozwany działał jako funkcjonariusz publiczny zatrudniony w jednostce organizacyjnej Powiatu (...) nie mającej zdolności sądowej, zatem do tak zakreślonej podstawy faktycznej po stronie pozwanej winien występować Powiat (...).

W tych warunkach Sąd Apelacyjny, oceniając jako bezzasadne zarzuty naruszenia prawa procesowego sformułowane w apelacji powoda, przyjął prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne, uwzględniające zebrany i właściwie oceniony materiał dowodowy za podstawę orzekania w instancji odwoławczej, bez potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego.

Wobec jednoznacznego ustalenia, że nie doszło po stronie pozwanego do bezprawnego przetwarzania danych osobowych powoda ani do bezprawnego ujawniania chronionych danych nieuprawnionym osobom trzecim ( w tym



autorowi artykułu prasowego) należało uznać konsekwentnie, że nie doszło do naruszenia prawa materialnego w zakresie art. 448 w zw. z art. 24 w zw. z art. 23 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c. wskazanych w apelacji powoda

Przepisy wskazane w apelacji nie mogły stanowić podstawy zasądzenia zadośćuczynienia, a to z powodu braku po stronie pozwanego działań czy zaniechań bezprawnie naruszających godność osobistą powoda. Nie mogły one także stanowić podstawy zasądzenia renty na rzecz powoda. Po pierwsze powołane przepisy takiej możliwości w ogóle nie dopuszczają, ale także przepis art. 444 § 1 i 2 k.c. poddany analizie przez Sąd Okręgowy nie ma tu zastosowania. Nie kwestionując, że utrata pracy przez powoda mogła hipotetycznie przyczynić się do pogorszenia stanu jego zdrowia należy z całą mocą podkreślić, że jeśli tak istotnie było to na pewno nie z w związku z działaniami pozwanego, który wykonywał jedynie swój ustawowy obowiązek udostępnienia danych o powodzie na wniosek Policji i posła na sejm RP J. P.. Czynił to zresztą z racji zajmowanego stanowiska, o czym wyżej.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie II. wyroku i uwzględnienia tym samym zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. Zarzut ten nie znalazł żadnego uzasadnienia w apelacji, a Sąd Okręgowy zastosował powołaną normę i obciążył powoda jedynie połową należnych przeciwnikowi kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy zdecydował o oddaleniu wywiedzionej apelacji.

Powód przegrał postępowanie apelacyjne, zatem na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. został obciążony kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w postępowaniu apelacyjnym, ustalonymi zgodnie z § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku, zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2016 poz. 1668). Pomimo, że przepisy postępowania cywilnego dopuszczają możliwość nieobciążenia strony przegrywającej kosztami procesu - po myśli art. 102 k.p.c. - w sprawie nie zachodziły okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie wobec skarżącego unormowanej wskazanym przepisem zasady słuszności. Trudna sytuacja materialna strony sama w sobie nie stanowi szczególnej okoliczności, o której mowa w art. 102 k.p.c. Zainicjowane przez powoda postępowanie odwoławcze uwikłało pozwanego w spór, pociągający za sobą konieczność ponoszenia kosztów wynagrodzenia reprezentującego jej interesy pełnomocnika, których powód nie odczuł, uczestnicząc w postępowaniu na koszt Skarbu Państwa. O ile we wstępnej fazie postępowania powód mógł nie mieć orientacji czy jego roszczenia są zasadne, o tyle wobec szczegółowego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, stwierdzającego ich bezzasadność, wniesienie środka odwoławczego winien poprzedzić daleko idącą rozważą, a jej brak musiał spotkać się z konsekwencjami finansowymi według typowych reguł wynikających z art. 98 § 1 k.p.c.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 , § 4 ust. 2 i 3, § 8 pkt. 7 i § 16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu( Dz.U. z 2016 poz.1714).